



"Policjant osobą podejrzewaną". Program Alarm! TVP1 o wypadku w Iławie

data aktualizacji: 2018.03.30



Widzowie w całej Polsce mogli wczoraj oglądać zrealizowany w Iławie reportaż o wypadku z lutego tego roku, którego sprawcy dotychczas nie udało się ustalić.

"Są świadkowie, są pokrzywdzeni, a nie ma winnego? Czy iławska policja kręci?" - pytał dziennikarz Jacek Łęski, prowadzący "Alarm!", nadawany po "Wiadomościach" nowy program interwencyjny TVP1. Jego ostatni, wyemitowany w czwartkowy wieczór odcinek dotyczył sprawy z naszego miasta.

Reportaż dla telewizji publicznej w naszym mieście zrealizowali Mariusz Kowalewski i Magdalena Lis.



Relację dotyczącą wypadku z 2 lutego, do którego doszło na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II z ulicą Owocową w Iławie, przedstawiła poszkodowana, Dorota Kusińska. Przypomnijmy, w wyniku zdarzenia doznała m.in. silnego wstrząsu mózgu. Kobieta kierowała rodzinnym suzuki, gdy w jego bok uderzył wyjeżdżający z bocznej ulicy volkswagen. Wraz z panią Dorotą w aucie był mąż i troje dzieci, które na szczęście poważnie nie ucierpiały. Sprawca uciekł. Iławscy policjanci, mając przekazane przez świadka numery rejestracyjne auta, szybko ustalili, że właścicielami volkswagena

są funkcjonariusz KPP w Iławie i jego żona.

- Policjant z Elbląga powiedział mi, że gdy iławski funkcjonariusz był badany po godzinie 20:00, miał 1,5 promila (do wypadku doszło przed godziną 18:00 - przyp.red.) - przekazała Dorota Kusińska.



Przed kamerą TVP1 wypowiedział się m.in. Prokurator Rejonowy w Iławie Jan Wierzbicki. Przyznał, że w tej sprawie "osobą podejrzaną" jest policjant iławskiej komendy.



Mł. asp. Joanna Kwiatkowska z iławskiej policji była pytana o to, czy miejscowi policjanci przeprowadzili wszystkie czynności zgodnie z procedurami. Odpowiedziała, że wyjaśni to prowadzone przez prokuraturę postępowanie.



Cezary Neścior z Urzędu Miasta w Iławie potwierdził, że nagranie z miejskiego monitoringu zostało zabezpieczone przez policjantów. Dziennikarze chcieli je obejrzeć, ale nie było takiej możliwości, ponieważ policjanci zabrali materiał z sobą.



O to, czy działania iławskiej KPP były prawidłowe, reporter pytał też w olsztyńskiej Komendzie Wojewódzkiej Policji. Tam podkom. Krzysztof Wasyńczuk przyznał, że pojawiło się dużo niejasności. On także stwierdził, że odpowiedź na pytanie o to, czy iławska policja w tej sprawie działała prawidłowo, poznamy po zakończeniu postępowania prokuratury.



Cały materiał zrealizowany dla programu "Alarm!" można obejrzeć [tutaj](#).

Źródło:

<https://www.ifoilawa.pl/aktualnosci/item/54208-policjant-osoba-podejrzewana-program-alarm-tvp1-o-wypadku-w-ilawie>